GAZETA LWOWSKA

W Sobotę Nro. 160. 5. Października 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Ze względu na wieloletnie wierne zasługi Poczmistrza Samborskiego, Szczepana Waydy, które tenże tak w c. k. woysku, iako też i w urzędzie pocztowym położył, raczył Nayiaśnieyszy Pan w dowód swoiey naywyższey łaski zaszczycić go małym medalem honorowym.

Między dowody szczególnieyszey troskliwości o utrzymanie stanu zdrowia, i czułości, którą Rząd i na szczególne rodzaie chorób zwraca, liczy się w Galicyi instytut dla chorych na oczy umyślnie założony, powierzony ustanowionemu i tym końcem płatnemu Okuliście, Doktorowi JP. Chladekowi.

Obowiązkiem tego Okulisty iest: odwiedzać corocznie podczas pięknieyszey pory rożne okolice Galicyi, ogłaszać powszechnie swoią obecność i oneyże zamiary, zgromadzać chorych na oczy w obranych do tego stosownych stanowiskach, i przyprowadzać ich do zdrowia; podczas kuracyi tak chorzy, iako też ich przewodnicy i doglądacze, utrzymuią się kosztem nayważszego Skarbu.

Ważność organu, o którego przywrócenie i dalsze używanie tu idzie, i dobrodzieystwo takiemu choremu przez uleczenie wyświadczone, powinny przyiacioł ludzkości równie rozczulać, iako też i przekonywać, że takowy przykład troskliwości o uleczenie godnych litości ludzi, ślepotą dotkniętych, który nasz Rząd oycowski w tym względzie wystawia, wartym iest równie naśladowania, iako też i nayczulszey wdzięczności, zwłaszcza, gdy pomyślemy, że przez to Okulista, JP. Chladek, mógł w przeciągu zeszłych lat 6ciu w różnych okolicach Galicyi (oprócz Lwowa) około 500 ludzi niemocą oczu złożonych leczyć, i naywiększey części onychże wzrok przywrócić.

C. K. Rząd kraiowy Galicyyski wydał następuiący okólnik:

Naywyższym wyrokiem Kancelaryi nadworney z dnia 15. z. m. został ostateczny termin zgłaszania się z prywatnemi pretensyami do Francyi, aż do dnia 16. Lutego 1817 przedłużonym, a to z tego powodu, że artykułem 16 konwencyi w tey mierze pod dniem 20. Listopada 1815 zawartey, termin do zgłaszania się z takowemi reklamacyami, ustanowionym był na ieden rok od dnia rzeczywistey wymiany zatwierdzenia rzeczoney konwencyi, ta zaś wymiana dopiero dnia 16. Lutego 1816 nastąpiła.

Chociaż atoli tym sposobem stosowny do konwencyi termin podawania tych reklamacyi w Paryżu dopiero z dniem 16. Lutego 1817 upływa, nie można przecież w Kraiu tuteyszym odkładać zgłaszania się aż do owego terminu; gdyż wszystkie, w Prowincyi tuteyszey podane zgłoszenia, w terminie wyżey wyznaczonym iuż do C. K. Kommissyi uznawczey w Paryżu doyśdź powinny.

Każdy więc, który się znayduie w okolicznościach wymagaiących podania takowych reklamacyi, ma one do ustanowioney tu we Lwowie Kommissyi uznawczey, naydaley do ostatniego Listopada 1816 podać.

Po upłynieniu tego terminu mogą wprawdzie takowe zgłaszania się ieszcze bydź przyymowane, iednakowoż ninieyszem wyraźnie się ogłasza, że natenczas strona zgłaszaiąca się niepomyślny skutek swoiego spoźnienia tylko sama sobie będzie musiała przypisać.

We Lwowie dnia 13. Września 1815.

(*Tu podpisy.*)

Z Wiednia d. 26. Września. — Bank narodowey Austryacki wydał następuiące ogłoszenie:

Na odprawionem d. 23. b. m., według przepisu §. 11go naywyższego Patentu z dnia 1. Czerwca r. b. zgromadzeniu 50 współczłonków Wydziału bankowego, doniesionych w uwiadomieniu pod dniem 13go b. m., wybrano większością głosów z grona onychże do ścisleyszego Wydziału, maiącego sobie polecone ułożenie regulaminu dla Banku, dwunastu PP. Akcyonistow. Oto ich nazwiska: Jan Konrad Hippenmayer; Jan Henryk Geymüller, Kawaler; Bernard Eskeles, Kawaler; Melchior Steiner, Kawaler; Maurycy Hrabia

Fries; Jan Xiążę Lichtenstein; Józef Xiążę Szwarcenberg; Henryk Xawery Hauer; Józef Hartl-Luchsentein; Karol Pratobewera; Józef Hrabia Dietrichstein i Józef Baron Kielmannsegge.

Następuiący PP. Akcyoniści, wybrani zostali większością głosów dla przyczyniania się do ułożenia regulaminu Banku w przypadku, gdyby któremu z powyżey wymienionych współczłonków Wydziału, interessa iego tego kiedy nie dozwalały: PP. Henryk Jan Marcin Pacher; Józef Wayna; Józef Hrabia Pergen; Leopold Herz; Jan Bruchmann i Franciszek Bürgermeister, Kawaler Beerburg.

W Wiedniu d. 26. Września 1816.

(*Tu podp.sy.*)

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Powszechny dziennik Francyi (Journal General de France) zawiera poniższe doniesienie z Madrytu z d. 28. Sierpnia: „Król rozkazał zdać sobie sprawę o tem, co się w Arragońskiem mieście Caspe w dniu 19. Maia r. 1809 zdarzyło. To miasto, osadzone podówczas oddziałem woyska Francuzkiego, wiedziało, że iedna część woyska Hiszpańskiego spieszyła mu na pomoc; tak tedy mieszkańcy onegoż, zapaleni namową nieiakiey Pani Manueli Vicente, uderzyli na osadę Francuzką i pobili ią. Zmiana okoliczności woiennych po klęsce pod Belchitą, zostawiła miasto Caspe bez obrony, a Prezydent miasta (Alcade) Mariano Serrano, wraz z współczłonkami Rady municypalney i Junty rządzącey, przymuszonym był na rozkaz Marszałka Sucheta spisać nazwiska tych osób, które się przyczyniły do wypadków d. 19. Maia. Trzydziestu mieszkańców, a między nimi Panią Manuelę Vicente, uznano burzycielami publiczney spokoyności; z tego powodu iednych rozstrzelano, a drugich z tąż Panią Vicente do Francyi zawieziono. — Król rozkazał teraz tych wszystkich, którzy należeli do spisania owey listy, poymać i zawieźć do ścisłego więzienia w twierdzy Saragossie, gdzie w przeciągu trzech miesięcy według całey surowności praw osądzeni bydź maią. Tymi są: Don Manuel Albiac, V. Cortes, D. J. Villanova, J. Castilloz, D. Lor. Villanova, A. Pellicer starszy, D. J. Sunijer, J. Dolader, A. Costa, J. Costa, J. Belle, P. Calvo, V. Guiu, J. Bielsa, L. Ralfos, Don M. Turlan, F. Royo, F. Miguel, Przeor i Pleban, M. Barguod, M. Serrano, Don J. de la Figura, i M. Albiac.

W czasie uzbraiania wyprawy Jenerała Morillo do Ameryki, zaciągnął był Rząd pół trzecia miliona dolarów od kupców w Kadyxie, pod obietnicą zwrotu. Teraz wyszedł rozkaz Królewski, że ani kapitał, ani prowizye od niego zapłacone nie będą. Domyślaią się, iż to iest kara za wolny sposób myślenia mieszkańców miasta Kadyxu; że zaś do teraźnieyszego uzbroienia powtórney wyprawy kupcy w niczem przyłożyć się nie chcą, przeto Rząd ma nakazać przymuszoną pożyczkę.

Jenerał Miranda (niegdyś Naczelnik insurjentów w Ameryce Hiszpańskiey) miał umrzeć w więzieniu w Kadyxie, gdzie się od 4ch lat znaydował.

Włochy.

Dziennik oboyga Sycylii (Giornale dele due Sicilie) zawiera poniższy wyrok N. Króla oboyga Sycylii:

Ferdynand IV. z Bożey łaski Król oboyga Sycylii etc. Ponieważ Nas doświadczenie nauczyło, że naywyższa Rada woienna pomimo wszelkiey gorliwości i czynności swoich Współczłonków, przecież z powodu swoiego kształtu nie może nadać tokowi interessów pospiechu tak potrzebnego, przeto uchwalamy co następuie: Art. 1.) Naywyższa Rada woienna rozwiązuie się. Jesteśmy zupełnie kontenci z pracy Współczłonków oneyże, i umieściemy ich w czynney służbie woyskowey w miarę ich zasług i stopni. 2.) Nasz Kapitan jeneralny, Xiążę Nugent, ma sobie polecone jeneralne urządzenie wszystkich przedmiotów woyskowych, a Jenerał-Porucznik Minichini dodaie się onemuż do boku, bezpośrednio dla tego przedmiotu. 3.) Aż do zaprowadzenia nowego systematu, na przyszłość pozostać maiącego, obecne sprawy naywyższey Rady woienney, na trzy Departementa podzielone, będą iśdź swoim trybem. Jeden z nich będzie obeymować sprawy administracyyne, drugi interessa sztabowe, a trzeci, wszelkie owe przedmioty, które właściwie do tego Ministerium należą. 4.) Dyrekcya pierwszego Departementu porucza się tymczasowo Marszałkowi (Maresciallo) Medyceumu; drugiego, Pułkownikowi Claremu; a trzeciego, Marszałkowi Selvaggiemu. To tymczasowe poruczenie uważanem bydź ma iedynie iako urząd czasowy, który rzeczonym osobom żadnego więcey tytułu nie nadaie, gdyż one pozostaią przy

swoich teraźnieyszych urzędach, stopniach i pensyach. 5) Wszelkie, w pomienionych trzech Departementach zachodzące sprawy, maią bydź podawane do wiadomości i uchwały wyznaczonego do powszechney organizacyi woyskowcy Jeneralnego Kapitana Xięcia Nugenta; owe zaś, które Nam do Naszego rozważenia i rozstrzygnienia podawane bydź powinny, będą Nam tymczasowo tak, iak dotąd, przez Naszych czterech Sekretarzów Stanu: Margrabiego di Circele, Kawalera de Medici, Margrabiego Tomassi i Jenerała - Porucznika Nasellego, a to, w każdym tygodniu przez iednego z nich zwyczaynym dotąd sposobem przedstawiane. 6) Pomienione trzy Departementa będą w Sycylii tymczasowo przez Jenerała-Porucznika Fardelle reprezentowane, który tym końcem znosić się ma z Naczelnikami tychże trzech Departementów. 7.) Jeneralny Kapitan Xiążę Nugent, maiący sobie poleconą powszechną organizacyę woyskowości, ma także zlecenie do wykonenia ninieyszego rozkazu.

W Neapolu dnia 30. Sierpnia 1816.

(Podpisano) Ferdynand.

Z rozkazu Jego Król. Mości:
Minister Sekretarz Stanu: Tomaz di Somma.

Francya.

Nadspodziana wiadomość o rozwiązaniu dotychczesney Izby Deputowanych, i o nastąpić maiącym wyborze nowey Izby, sprawiła bardzo przyiemne wrażenie w Prowincyach Francuzkich Wyższego Renu. Ten wielki krok Króla Francuzkiego dowodzi oraz stałą wolę iego, ażeby utrzymać w mocy Ustawę konstytucyyną, prawdziwą warownię Francyi, i pokonać obiedwie ostateczności.

Między mianowanymi od Króla 86 Prezesami wyborowych Zgromadzeń departementowych, znayduie się 47, którzy zasiadali w rozpuszczoney Izbie Deputowanych.

Według rozporządzenia Królewskiego z dnia 5. Września, maią 86 Departementa Królestwa wybrać ogółem 258 Deputowanych. Ludność Francyi, pisze gazeta Francyi (de France) wynosi według naynowszych, przez Dyrekcyę statystyki przedsięwziętych rachunków, 29,400,000 dusz. Każdy Deputowany zastępuie więc 140,000 głów.

Król wydał pod dniem 4. Września rozkaz, tyczący się nowego urządzenia szkoły politechniczney. Będzie ona na przyszłość zostawać pod opieką Xięcia Angoulema; powszechnym iey calem iest rozszerzenie nauki w matematyce, fizyce, chemii, w ziemiomierstwie etc. Kandydaci powinni mieć podczas przyymowania ich naymniey lat 16, naywięcey 20. Cały kurs nauk trwa przez 2 lata.

Król rozkazał ograniczyć liczbę parad i popisów, do których gwardye narodowe wzywano, aby tak często nie odrywać od zatrudnień klassy mieszkańców, którą właściwie tylko do utrzymania publicznego porządku i spokoyności do służby powoływać należy.

Potwierdza się, że duchowne sprawy Dworu Francuzkiego z Rzymskim, iuż są ostatecznie ukończone. Pośrednictwo Hrabiego Blaca otrzymało naypomyślnieyszy skutek, i spodziewaią się, że Rząd Francuzki bez żadney trudności wkrótce publicznie o tem doniesie.

Królewski Trybunał w Bordeaux wydał pod dniem 30. Sierpnia, na zupełnem posiedzeniu, w pewney znakomitey sprawie sądowey, następuiący godny uwagi wyrok: „Chociaż który oyciec swoie naturalne dziecko, rzeczywiście za takowe uznaie, nie wolno mu przecież przybierać go za swoie.“

Minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz, aby cztery świeże brygady żandarmeryi konney wkroczyły do Departementu Rodanu.

Dotąd wstrzymywały się gazety Paryzkie od wyiaśnienia szczegółów spisku, który w Styczniu t. r. w Lugdunie odkryto. Teraz dowiaduiemy się, że ten spisek nie ograniczał się w samym tylko Lugdunie, lecz obeymował także część przyległych Departementów; zgoła, był to wymierzony na obalenie teraźnieyszego Rządu pierwszy wielki zamach, który potem w Grenoblu powtórnie się nie udał. Na czele tego spisku Lugduńskiego stał ów znany Didier, którego potem iako herszta niepokoiów Grenobelskich stracono. Na taiemnem zgromadzeniu Ministrów Bonapartowskich i kilkunastu Członków iego Izby Deputowanych, odprawionem dnia 20. Października 1815, gdzie i Didier był obecnym, ułożono plan tego spisku. Wysłańcy spiskowych mieli obieżdzać Departementa południowe, a odezwa zwoływać Lud Francuzki do broni. Główny cios miał bydź zadanym w Lugdunie, gdzie Rząd tymczasowy ustanowić miano. Potrafiono także skoiarzyć związki z legiią Rodanu, która naówczas stała w Lugdunie. W nocy przed 21. Stycznia, iako rocznicą śmierci Ludwika XVI., miano wykonać przedsiewzięcie. Sprzysiężeni chcieli opanować miasto, uderzyć z orężem w ręku na nadchodzący pułk strzelców Xięcia Angoulema, a potem do dalszego wykonania swoich planów przystąpić. Już było wszystko

)(2

gotowe do wybuchnienia, gdy ieden współsprzysiężony nazwiskiem Simon, Officer z dawney gwardyi, który Bonapartemu na wyspę Elbę towarzyszył, poczuł zgryzoty sumnienia i Zwierzchności o spisku doniósł. — Hersztów tego spisku skazano, iak iuż wiemy, niedawno częścią na deportacyę, częścią do więzienia na 10 lat do zostu.

Doniesienia od granic Francuzkich zawieraią o zdarzeniach w Nancy co następuie: „Kilkanastu mieszczan z Nancy i ludzi z okolicy, knowało spisek, aby zdobyć miasto, Jenerała i Pułkownika zamordować, a osadę albo na sweią stronę pozyskać, lub też rozzbroić. Hersztowie iuż w samey rzeczy postarali się byli o dorobione klucze do koszar. Przedsięwzięcie miało bydź wykonanem dnia 15. Sierpnia, lecz miano iuż o tem wiadomość. Woyskowi życzyli sobie czekać wybuchnienia, ażeby potem mogli pochwytać skrytobóyców; lecz Prefekt, Kontradmirał Kersaint, opierał się na tem, aby spiskowych uprzedzić. W samey rzeczy ieszcze dnia 8. Sierpnia w nocy, pozamykano bramy, zabębniono do jeneralnego pochodu, i aresztowano 32 ludzi, z których iednakże zaraz nazaiutrz 22 wypuszczono. Jeden z nich uszedł. Znayduiący się ieszcze w więzieniu maią bydź ludzie z nayniższey klassy. Niewiadomy ieszcze główny zamiar sprzysiężonych; zapewne i oni sami nie wiedzieli o nim; owszem zdaie się, że powodowani byli duchem niespokoyności."

Sąd Policyi poprawczey w Sztrasburgu skazał iednego rzeźnika z Zabern w Alzacyi na pięcioletnie więzienie, na karę pieniężną 600 franków, i na zapłacenie wszystkich kosztów processu, za to, że dał sobie na piersiach wyryć orła z napisem *Vive N. B.* (którego powracaiącym z Węgier żołnierzom Murata pokazywał), i że po pierwszem wypuszczeniu z więzienia imie przywłaszczyciela wykrzykiwał.

Sąd Królewski w Paryżu zlecił JP. Bretin-d'Aubigny, aby rozpoczął proces przeciwko Karolowi Monnierowi, byłemu Adjutantowi przy inżynierii, którego oskarzono, że iest iednym z naczelnikow spisku przeszłey wiosny knowanego, którego zamiarem było uderzyć w nocy na zamek Vincennes, otruć osadę woyskową, zdobyć znayduiące się w twierdzy działa i ammunicyę, a potem z uzbroionemi tłumami na Paryż uderzyć.

W Sądzie woiennym pod prezydencyą Jenerała-Porucznika Dupont-de-Chaumont, skazano iednomyślnie zaocznie na śmierć Jenerała Clauzela. (Osiadł ón, iak wiadomo, w Kraiach Stanow Zjednoczonych.

W Sztrasburgu rozpoczęto proces (nieobecnego) byłego Jenerała w starey gwardyi, Barona Poret de Morvan.

Sąd Przysięgłych Departementa Aine skazał w dniu 4. Września pewnego Cesara Savarina na śmierć, iako przekonanego, że tegoroczney wiosny w gorach Bugeyskich urządzał zbroyną bandę, na którey czele chciał uderzyć na miasto Bourg, zamordować tameczne Władze, i złączyć się potem z buntownikami w Departemencie Izerskim. Dwóch iego współwinowayców skazano na pięcioletni dozór policyyny, za rękoymią 5000 franków.

Z powodu pogłoski, że na granicach trzech Departementow, iako to, Oize, Somme i Aisne miały się pokazać bandy rozbóynicze, przedsięwzięto ze strony Władz naydzielnieysze środki. Wysłano oddział złożony z 40stu huzarów pułku 5go do Chaune dla przedsiewzięcia powszechney obławy wspólnie z żandarmeryą w okolicach Ham, Guiscard i Noyon. Ta obława, gorliwie dokonana, dowiodła, że nie było żadney bandy złoczyńców i że Kantony nayzupełnieyszey używały spokoyności.

Gubernator Gwadelupy, Hrabia Lardenoy, obiął rzeczoną osadę w posiadłość dnia 25. Lipca. Przy tey sposobności wydane zostały odezwy tak od tegoż Gubernatora, iako też ze strony Dowodcy siły zbroyney Angielskiey na Antyllach, Jenerała-Porucznika Sir J. Leitha, który tę wyspę w imieniu Xięcia Rejenta Angielskiego oddał Hrabiemu Lardenoy.

Xiążę Wellington wydał w główney kwaterze swoiey rozkaz dzienny, mocą którego wszystkim, w administracyi woyskowey umieszczonym Officerom, ściśle zalecono, ażeby nigdy bez munduru nie wychodzili.

Rossya.

W gazecie Senackiey czytamy następuiącą opinię Rady Państwa, przez Jego Cesarską Mość potwierdzoną, względem urządzenia Komor Kowieńskiey i Brzeskiey.

Opiniia Rady Państwa.

Rada Państwa na powszechnem zebraniu przeyrzawszy Dziennik Departamentu Ekonomiki Państwa, z powodu przełożenia Ministra Skarbu o urządzeniu okręgów celnych Kowieńskiego i Brzesko-Litewskiego, stosownie do naywyższego Ukazu pod dniem 31wszym Marca roku teraźnieyszego, i znayduiąc zdanie De-

partamentu Ekonomiki w tey rzeczy zgodném z prawidłami, przez opinią postanawia:

1. Granice nowo stanowiących się dwóch okręgów naznaczyć następuiące: Kowieńskiego, zaczynaiąc od Połągi, rozciąga się do Grodna, do rzeki Łososny włącznie; Brzeskiego, od rzeki Łososny do wsi Przeborowa włącznie, na końcu granicy Gubernii Grodzieńskiey położoney.

2. Wszystkie mnieysze Komory, iako to: Goniądzką, Choroszczańską, Ciechanowiecką, Wołoczyską, Isakowiecką i Mohilewską, zamienić w Zastawy.

3. Zastawę Choroszczańską z miasteczka Knyszyna przenieść na samą granicę pod miasteczkiem Tatary, w bliskości zagranicznego miasta Tykocina.

4. Tamożnia Kryńska i Zastawa Bobrowska znoszą się, a wkłada się na okręgowego Naczelnika powiększyć w tych mieyscach celny dozór.

5. W miasteczku Drużkopolu, leżącem w gubernii Wołyńskiey na samey granicy w Powiecie Włodzimierskim, dla ułatwienia handlowych związków z miastem Lwowem, na nowo ustanowić Zastawę.

6. Zastawę Bugską, będącą teraz we wsi Granem, dla zagrodzenia nadużyciom, mogącym zdarzyć się w czasie spławu statków, ustanowić przy samem uyściu rzeki Nurca do Bugu, i nazwać ią Zastawą Nurzecką.

7. Straż celną pomnożyć taką liczbą ludzi, iakiey potrzebuie teraźnieysza rozciągłość granicy, podług liczby wiorst teyże rozciągłości, dopełniaiąc niedostatek z pierwszeństwem z rang niższych, odstawnych dla ran nieciężkich, zdolnych do pełnienia powinności strażników konnych.

8. Dla zapobieżenia przywozu i wprowadzenia towarów bez opłaty cła i towarów zakazanych, tudzież dla zagrodzenia taiemnego przewozu produktów kraiowych, ustanowić dla przyymowania i odprawy statków na rzekach Bugu i Niemnie, poniższe prawidła:

A. O statkach przychodzących z zagranicy.

I. Na przestrzeni od granicy naszey do pierwszey Zastawy celney, powiększywszy straż celną, zalecić iey, iako niezmienny obowiązek, nie pozwalać statkom do brzegów naszych przybiiać i wyładowywać.

II. Każdy płynący z zagranicy ku Rossyyskiey stronie statek, powinien na pierwszey celney Zastawie podać oświadczenie o przywiezionych towarach z oświadczeniem, dokąd one są przeznaczone, i z przyłączeniem oryginalnych ausztuchów.

III. Zastawa po utrzymaniu oświadczenia i ausztucha, czyni powierzchowne sprawdzenie mieysc, i ieżeli w liczbie ich znaydzie się zgodność, ieżeli towary są z liczby pozwolonych wprowadzać przez główne tylko Komory lądowe, albo i przez Zastawy, a właściciele nie zechcą tu rozpakowywać; wtedy oddawszy statki takowe pod szczególny dozór straży graniczney, wysyłać ie do główney Komory, a wzięte oświadczenia i ausztuchy, przypieczętowawszy pieczęcią urzędową i zestawiwszy ich kopią, wysłać do Komory, również przez straż graniczną. Jeżeli zaś towary te pozwolono iest wprowadzać przez Zastawy, i właściciele, albo zawiadowcy statków nie będą znaydować trudności do rozpakowania i opłaty za nie przypadaiącey, wtedy pobierać ią na Zastawie bez czynienia trudności.

IV. Jeżeli przy sprawdzaniu mieysca okażą się wyższemi nad oświadczenie i ausztuchy, albo będą z towarami niepozwolonemi do wprowadzenia przez Komory lądowe, tedy ie oplombowawszy, wysłać z dalszym ładunkiem do Komory, dla postąpienia podług prawa, przydawszy na statek dozorcę celnego, albo strażnika komornego dla pewnego ich tam dostawienia, i o wszystkich szczegółach przez straż pograniczną czyni się doniesienie do Komory, przesyłaiąc do niey, iak się powiedziało wyżey, oświadczenie i ausztuchy, z wytknięciem dostrzeżoney niezgodności, lub zakazanego towaru.

V. Po przybiciu statku na Komorę i po odebraniu oświadczenia i ausztucha, Komora przystępuie do obeyrzenia towarów podług zwyczaynego porządku, i zabronione, równie iak i niewyrażone w oświadczeniu i ausztuchach, na mocy prawa konfiskuie; od dalszych zaś pozwolonych wprowadzać, a w oświadczeniu i ausztuchach wymienionych, cło pobiera.

B. O statkach wychodzących za granicę.

a) W szczególności na rzece Bugu.

I. Wszystkie towary Rossyyskie wychodzące za granicę z mieysc, leżących wyżey Brześcia, maią bydź dozierane i cło od nich opłacać na Komorze Brzeskiey; te zaś, które pochodzą z mieysc między Brześciem i Zastawą Nurzecką, na tey Zastawie.

II. Właściciele pogranicznych nad Bugiem maiątków, inaczey nie powinni w swoich przystaniach statków ładować, lub spławiać płyty, tylko dawszy o tem poprzednio wiedzieć granicznemu Dozorcy tey dystancyi, który ze swoiey strony sam, albo przez wysłanego ze

swego ramienia pomocnika, lub godnego ufności strażnika, sporządza ładowanego towaru, albo spławiaiącego się drzewa, szczegółowy opis, który przez straż celną przesyłać niezwłocznie z mieysc, położonych wyżey Brześcia do Komory Brzeskiey; a z mieysc niżey Brześcia położonych, do Zastawy Nurzeckiey, do nieyże razem przesyłaiąc pod dozorem pogranicznej straży i sam towar dla opłaty cła przypadaiącego.

b) Na rzece Niemnie.

I. Ponieważ ładowanie statków nie tylko bywa na przystaniach Niemna wpadaiących, a odbywa się pod dozorem Urzędników główney Zwierzchności dróg kommunikacyi; przeto obowiązać ich, ażeby mieli dokładne spisy wszystkich zdarzaiących się w różnych mieyscach ładowań, i szczegółowe ich rejestra przesyłali z przystani nad Niemnem do Zastawy Jurborskiey przez straż pograniczną celną; z przystani zaś na rzekach wewnątrz Gubernii położonych, przesyłać przez samychże właścicieli statków, którzy wchodząc na Niemen obowiązani będą oddać ie pogranicznym dozorcom, a ci przyiąwszy przez straż pograniczną odeślą do Zastawy Jurborskiey.

II. Towary Rossyyskie, Niemnem do Pruss wychodzące, powinny bydź przezierane, i cło opłacać na Zastawie Jurborskiey. Wreszcie, nie zabrania się kupcom oświadczać wychodzących towarów dla przeyrzenia i opłaty cła, ieżeli zechcą, i na Komorze Kowieńskiey, albo na Zastawie Grodzieńskiey.

c) Spólne na Bugu i Niemnie.

I. Na towary, od których cło iuż opłacone na Komorze okręgowey, z nieyże wydawać świadectwa, z wyrażeniem ich ilości i gatunku.

II. Zastawa graniczna, nie inaczey ma ie wypuszczać za granicę, tylko po przekonaniu się, że ilość ładunku nie iest większa od wyrażoney w świadectwie.

III. Jeżeli po okazaniu na Zastawie pogranicznej świadectwa danego od Komory okręgowey, znaydzie się co nad to, co iest w niem wyrażone, to wszystko, iako taiemny ładunek konfiskować, a dalsze towary wypuszczać bez zatrzymywania.

IV. Przy przedstawieniu do pograniczney Zastawy towarów, od których cło nie opłacone, porównywać ie z przesłanemi od straży graniczney opisami, lub z otrzymanemi od Urzędników dróg kommunikacyy rejestrami.

V. W przypadku zaś niepodania towarów tych do opłaty od nich cła, po upłynieniu dostatecznego na to czasu, uważaiąc na odległość mieysc, Zastawa kommunikuie się z Zwierzchnością ziemską dla zrobienia wyszukania, dokąd się obróciły ładowane towary.

Nakoniec ułożony stosowny do tego urządzenia etat Komor, Zastaw i Dozoru celnego na lądowey Europeyskiey granicy potwierdzić.

Ogółem etat Komory, Zastaw i Naczelników okręgu Kowieńskiego kosztuie na rok 40,84. rubli; okręgu Brzeskiego, 44,350 rubli: okręgu Radziwiłłowskiego, 45,550; Okręgu Dubossarskiego, 31,600. Na całey lądowey granicy dozorców 53, każdy 400 rubli, ich pomocników 53, każdy 300 rubli. Strażnikow konnych 1640, każdy 150 rubli; dla nich na konie 82,000 rub.; na mundury, 82,000 rub.; na utrzymanie domu 22,200. Cały etat roczny 641,830 rubli.

Na autentyku opinii i etatu własną Jego Cesarskiey Mości ręką dnia 28. Czerwca (10. Lipca) 1816 roku, napisano tak: Ma bydź podług tego.

Alexander.

Kraków.

W gazecie Krakowskiey czytamy co następuie:

Dwa wieki upłynęły, iak Zgromadzenie Zjednoczone Ewanielickie, Wyznania Augsburskiego i Reformowanego, w Krakowie pozbawione było szczęścia oddawania nayględszey czci Naywyższemu Bóstwu w własney świątyni. Dziś, przez naywspanialszą wielkomyślność Wysokiego Senatu Rządzącego wolnego miasta Krakowa i iego okręgu, spełnione zostało naygoretsze życzenie nasze. — Wysoki Senat udzielaiąc dobrodzieystwa artykułem Ilgim Konstytucyi tey Krainy wszystkim wyznaniom Chrześciiańskim zaręczone, wyraźnym reskryptem swoim na wieczne czasy własność Kościoła S. Marcina wraz z przyległemi zabudowaniami naszemu Zgromadzeniu ustąpił. — Podpisani, tegoż Zgromadzenia Reprezentanci, poczytuią sobie za nayświętszy obowiązek tak wspaniały dowód tolerancyi i dobroci Rządu wolnego miasta Krakowa i iego okręgu podać do wiadomości publiczney, z wynurzeniem nayglębszey temu nieocenionemu dobrodzieystwu odpowiadaiącey wdzięczności.

W Krakowie dnia 13. Września 1816.

Fryderyk Friedlein. Jan Wieland.
Rudolf Jenny. Krzysztof Gropple.